

Andrzej Sakowicz

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 24 czerwca 2003 r., II Aka 146

Palestra 50/7-8(571-572), 308-313

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 24 czerwca 2003 r.

II AKa 146/03¹

Teza głosowanego wyroku brzmi:

Nieprzyznawanie się do winy jest prawem oskarżonego zagwarantowanym przepisami. Odmowa przyznania się do stawianego zarzutu mieści się w granicach prawa do obrony, służącego oskarżonemu. Dopóki zaś obrona mieści się w granicach przysługujących mu uprawnień, dotąd nie będzie powodu do wyciągania z niej wniosków niekorzystnych dla niego, w szczególności co do wymiaru kary.

I. Głosowane orzeczenie dotyka bardzo istotnej kwestii, jaką jest prawo oskarżonego do milczenia. Na wstępie należy powiedzieć, że teza głosowanego judykatu zasługuje w pełni na afirmację. Częściowo zbieżny pogląd można wyrazić po lekturze uzasadnienia, choć jednocześnie należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny w Białymstoku mając możliwość omówienia zagadnienia prawa oskarżonego do milczenia w taki sposób, aby nie sprawiało problemów interpretacyjnych, uczynił to tylko częściowo – opierając się na przytoczeniu w uzasadnieniu głosowanego wyroku pewnych oczywistych stwierdzeń, które nie mogą w pełni uzasadnić przyjętej tezy. Mając na uwadze ogólnikowość uzasadnienia, konieczne staje się skomentowanie wyroku przez glosatora z jednoczesnym zaznaczeniem, że autorowi glosy wolno pokusić się o pewne rozważania, od których uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku musiało pozostać wolne.

Teza zawarta w orzeczeniu została wyrażona przez Sąd Apelacyjny w Białymstoku po rozpoznaniu apelacji złożonej przez obrońcę oskarżonego X, w której podniesiono m.in. zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego X kary, przy założeniu, że wina oskarżonemu została dowiedziona przekonująco. W ocenie sądu pierwszej instancji różnicowanie kar orzeczonych wobec oskarżonego X było spowodowane jego postawą w procesie, tj. przemilczeniem stawianych pytań oraz nieprzyznaniem się do popełnienia

¹ Wyrok opublikowany w Orzecznictwie Sądów Apelacji Białostockiej 2003, Nr 4, poz. 26.

zarzucanego mu czynu. Owego zapatrywania nie podzielił sąd odwoławczy uznając, że niezasadnie nastąpiło różnicowanie wymierzonych oskarżonym kar na niekorzyść X poprzez przyjęcie, iż odmienna postawa oskarżonych podczas procesu – związana z nieprzyznaniem się do winy przez oskarżonego X – nie może stanowić okoliczności obciążającej tego oskarżonego.

II. W kwestii problemu prawa oskarżonego do milczenia oraz skrótowego stanu prawnego sprawy, w której zapadał przedmiotowy wyrok, niezasadne byłoby przejście w sposób bezpośredni do głosowania wyroku bez głębszego spojrzenia na przywołane powyżej uprawnienie osoby stojącej pod zarzutem oraz treść art. 175 § 1 k.p.k.

Jednym z głównych zadań stojących przed procesem karnym jest – jak wynika z zasady prawdy materialnej – prowadzenie postępowania w taki sposób, aby podstawą wszelkich rozstrzygnięć były ustalenia faktyczne pozostające w zgodności z rzeczywistością. Powyższa zasada procesu karnego obliuguje sąd – jak i inne organy procesowe niezależnie od ich woli, inicjatywy czy stanowiska stron – do podejmowania wszelkich dostępnych środków procesowych niezbędnych dla dotarcia do tej prawdy². Niejako, z drugiej strony, znajduje się funkcja gwarancyjna procesu karnego – mająca na celu ochronę podstawowych wartości, tj. np. godności człowieka oraz praw jednostki w procesie, a w szczególności prawa do obrony³. Z powyższego wynika, że każda strona procesu ma prawo do poszanowania jej praw wynikających z regulacji wewnętrznego porządku prawnego, jak również unormowań prawnych zakotwiczonych w umowach międzynarodowych, w szczególności w Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (dalej: EKPCz) oraz Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych. Dotyczy to również uprawnień oskarżonego, który zgodnie z art. 71 k.p.k. jest stroną w procesie karnym.

Jak słusznie zostało wskazane w literaturze, prawo do odmowy odpowiedzi na poszczególne pytania lub odmowy składania wyjaśnień bez podania powodów, stanowi konsekwencję obowiązywania zasady domniemania niewinności (art. 5 k.p.k.) i wynikającej z niej reguły *nemo se ipsum accusare tenetur*⁴, tj. zakazu zmuszania kogokolwiek do aktywności w zakresie dostarczania dowodów przeciwko samemu sobie (art. 74 § 1 k.p.k.), jak również aktywnego współdziałania z organami procesowymi przy gromadzeniu materiału dowodowego przeciwko niemu. Z powyższego płynie wniosek, iż prawo do wolności od samooskarżenia zakłada, że oskarżyciel publiczny będzie dążył do udowodnienia zarzutów, bez uciekania się do dowodów uzyskanych pod przymusem lub na skutek nadużycia władzy, czyli wbrew woli oskarżonego. Powyższa reguła nie rozciąga się na wykorzystywanie w postępowaniu karnym materiałów, które mogą być uzyskane od oskarżonego przy użyciu

² Zob. wyr. SN z 26 maja 1983 r., II KR 108/83, OSNPG 1983, Nr 10, poz. 109; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2003, s. 211; P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgrzyzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. I, s. 29 i n.

³ Zob. S. Waltoś, *Proces...*, s. 18.

⁴ Zob. Z. Sobolewski, *Samooskarżenie w świetle prawa polskiego (zasada nemo se ipsum accusare tenetur)*, Warszawa 1982, s. 73 i n. Zdaniem P. Kruszyńskiego prawo do milczenia jest jedną, obok *onus probandi*, regułą *in dubio pro reo*, badania winy oskarżonego w sposób obiektywny, dyrektywą wynikającą z zasady domniemania niewinności, zob. szerzej, P. Kruszyński, *Zasada domniemania niewinności*, Warszawa 1983, s. 27–29; a także J. Chankowska, *Prawo oskarżonego do milczenia*, Prokuratura i Prawo 2003, nr 3, s. 132 i n.

przemocy, a istnieją niezależnie od woli oskarżonego jak np. dokumenty odebrane w wyniku przeszukania. Oprócz tego oskarżony jest obowiązany poddać się czynnościom określonym w art. 74 § 2 pkt 1 i 2, jednakże nie można zmusić oskarżonego do wypowiedzi, celem ich ujawnienia⁵.

III. Chociaż wyjaśnienia oskarżonego są istotnym, samoistnym środkiem dowodowym⁶, a organy wymiaru sprawiedliwości zainteresowane są uzyskaniem od oskarżonego prawdziwej relacji co do zaistniałego zdarzenia, to takiego punktu widzenia może nie podzielić oskarżony, który – jak trafnie podkreśla Z. Sobolewski – będzie najczęściej dążył do ukrycia całej prawdy lub jej części⁷, poprzez skorzystanie z uprawnienia wynikającego z art. 175 § 1 k.p.k. Powołując się na niniejszą regulację, oskarżony może swoje prawo do obrony realizować przez składanie wyjaśnień, nieumotywowane odmówienie odpowiedzi na poszczególne pytania lub odmówienie składania wyjaśnień, o czym – w myśl art. 175 § 1 zd. drugie k.p.k. – powinien zostać pouczone.

Kwestią dyskusyjną jest natomiast, czy w ramach prawa do milczenia mieści się uprawnienie oskarżonego do kłamstwa. W tym miejscu należy wpiąć odpowiedzieć na pytanie, co oznacza termin „milczenie”. Otóż, wedle definicji literalnej wyraz „milczenie” oznacza „niezareagowanie na coś słowami, niewspomnienie o czymś”, jak również „brak reakcji na coś, powstrzymanie się od wyrażenia swojej opinii”⁸. Już wstępna analiza pojęciowa wyrazu „milczenie” prowadzi do wniosku, że milczenie jest pasywną formą obrony materialnej, gdy natomiast złożenie wyjaśnień nieodpowiadających prawdzie (tzw. prawo do kłamstwa) jest formą czynnej obrony materialnej. Pomimo, że obie formy obrony mieszczą się w terminie „obrona materialna”, to nie można zaakceptować poglądu mówiącego, że z prawa do milczenia wynika uprawnienie oskarżonego do kłamstwa⁹.

IV. Przechodząc już do kwestii konkretnych związanych z treścią głosowanego wyroku należy przyjąć, że bierna forma obrony przez oskarżonego, choć nie ułatwia sądowi wykrycia prawdy materialnej (bowiem oskarżony nie ma obowiązku działania w tym zakresie), to niewątpliwie jest prawem oskarżonego. Co więcej, powyższe uprawnienie przysługuje oskarżonemu w każdym stadium postępowania karnego i w każdym stadium postępowania może on z tego prawa zrezygnować, mimo że uprzednio oświadczył, że odmawia odpowiedzi na pytania lub odmawia składania wyjaśnień. Oznacza to, że oświadczenie oskarżonego jest odwołalne, a zmiana przez niego wyjaśnień poprzednio składanych mieści się w ramach prawa oskarżonego do obrony i z tej racji nie może stanowić ani podstawy, ani

⁵ M. Cieślak, *Środki przymusu na tle systemów bodźców w postępowaniu karnym*, ZN UJ 1960, nr 7, s. 110 i n.; S. Waltoś, *Proces...*, s. 299.

⁶ Poza tym spełniają one również inną rolę, a mianowicie stanowią jego środek obrony, zob. w tej kwestii szerzej, T. Grzegorzczak, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2004, s. 454; P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks...*, t. I, s. 725; R. Kmiecik (w:) R. Kmiecik, E. Skrzęto-wicz, *Proces...*, s. 312; post. SN z 15 października 2003 r., III KK 271/02, OSNKW 2003, z. 11–12, poz. 102 wraz z głosem Moniki Klejnowskiej, PIP 2004, nr 9, s. 128; A. Czapigo, *Wyjaśnienia oskarżonego jako środek dowodowy w procesie karnym*, WPP 2001, nr 1, s. 61.

⁷ Por. Z. Sobolewski, *Samooskarżenie w świetle prawa...*, s. 73.

⁸ *Nowy słownik języka polskiego* pod red. E. Sobol, Warszawa 2003, s. 460.

⁹ Taki pogląd reprezentuje A. Wąsek, *Zur Frage des Rechts des Angeklagten auf Lüge* (w:) *Festschrift für Haruo Nishihara*, t. 5, Baden–Baden 1998, s. 296 za S. Waltoś, *Proces...*, s. 298.

okazji do stosowania względem oskarżonego, tytułem *sui generis* środka represji, np. tymczasowego aresztowania (lub przedłużania środka zapobiegawczego). Powyższy pogląd znalazł swoje odzwierciedlenie w judykaturze¹⁰.

Trafnie podkreślono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym, a następnie odwołane lub zmienione – niezależnie od tego, czy nastąpiło to jeszcze w toku postępowania przygotowawczego, czy na rozprawie sądowej – stanowią dowód w sprawie, który tak samo jak każdy inny dowód, podlega swobodnej, lecz nie dowolnej ocenie sądu orzekającego¹¹. Na uwagę zasługuje fakt, że cofnięcie ich przez oskarżonego samo przez się dowodu z tych wyjaśnień nie eliminuje. Zawsze sąd orzekający powinien dokładnie rozważyć powody, dla których oskarżony to czyni, przeanalizować treść jego wyjaśnień z postępowania przygotowawczego i z rozprawy, skonfrontować je z innymi dowodami i dopiero potem wskazać powody, dla których daje wiarę tym, a nie innym wyjaśnieniom¹².

Z przepisu art. 175 § 1 k.p.k., w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że oskarżony ma prawo stosować zupełnie bierną obronę, przeto odmowa składania wyjaśnień lub udzielenia odpowiedzi na poszczególne pytania jest jednym ze sposobów obrony¹³. A skoro tak, to skorzystanie z tego prawa nie może być poczytane za okoliczność obciążającą, tzn. nie może być uznane, ani za okoliczność skutkującą negatywną oceną postawy oskarżonego, ani za okoliczność obciążającą w zakresie dowodowym lub przy wymiarze kary¹⁴. Słusznie zatem w niniejszym wyroku Sąd Apelacyjny w Białymstoku zajął stanowisko, że o ile przyznanie się do winy może stanowić okoliczność łagodzącą wymiar kary, o tyle jego brak nie może prowadzić do konkluzji, że postawa oskarżonego mogłaby pociągać za sobą ujemne następstwa albowiem jest przejawem wykonywania przez oskarżonego prawa do obrony, którym niewątpliwie jest swoboda w składaniu wyjaśnień, ograniczona jedynie zakazem popełnienia nimi przestępstwa.

Sąd odwoławczy w niniejszym wyroku nie pominął również innego istotnego faktu, a mianowicie, że milczenie oskarżonego poza tym, iż nie może stanowić okoliczności obciążającej przy wymiarze kary, to – co jest niezmiernie ważne – nie może przede wszystkim powodować żadnych ujemnych następstw dla oskarżonego w trakcie wnioskowania o jego winie, jak również wzmacniać podejrzenie popełnienia przestępstwa przez daną osobę.

¹⁰ Zob. post. SN z 28 grudnia 1974 r., III KZ 245/74, OSNKW 1975, z. 2, poz. 29 wraz z glosą S. Kalinowskiego, OSP 1976, Nr 2, poz. 40 oraz uwagami M. Cieślaka i Z. Dody, „Palestra” 1976, Nr 2, poz. 39; a także zob. wyr. SA w Lublinie z 9 czerwca 1998 r., II AKA 58/98, OSProk. i Pr. 1999, nr 5, poz. 22; A. Wąsek, *O kilku aspektach reguły „nemo se ipsum accusare tenetur” de lege lata i de lege ferenda* (w:) J. Skupiński (red.), *Standardy praw człowieka a polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 242.

¹¹ Zob. wyr. SN z 14 lutego 1998 r., I KR 10/80, OSP 1981, nr 1, poz. 10.

¹² Zob. wyr. SN z 17 lutego 1969 r., III KR 179/68, OSP 1971, nr 6, poz. 121 wraz z glosą J. Nelkena OSP 1971, nr 6, poz. 121.

¹³ Chyba, że to zachowanie oskarżonego jest następstwem schorzeń, jakie u niego wystąpiły, zob. wyr. SN z 27 lipca 1984 r., I KZ 107/84, OSNKW 1985, z. 3–4, poz. 26 wraz z glosami: Z. Młynarczyka, NP 1986, nr 2, s. 122; K. Góralczyk, NP 1986, nr 9, s. 141 i W. Daszkiewicz, PiP 1985, nr 10, s. 150.

¹⁴ Zob. wyr. SN z 4 listopada 1977 r., V KR 176/77, OSNKW 1978, z. 1, poz. 7 wraz z glosą M. Jeż-Ludwikowskiej, NP 1978, nr 10, s. 1540 i n. oraz uwagami W. Daszkiewicz, *Przegląd orzecznictwa*, PiP 1979, nr 12, s. 99 i M. Cieślaka, „Palestra” 1979, Nr 2, s. 68; wyr. SN z 6 września 1979 r., III KR 169/79, LEX nr 21822; wyr. SN z 5 lutego 1981 r., II KR 10/81, OSNKW 1981, z. 7–8, poz. 38.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku zaaprobował tym samym stanowisko przyjęte przez Sąd Najwyższy, zgodnie z którym nieprzyznanie się oskarżonego do przestępstwa nie może być poczytane na niekorzyść oskarżonego ani za okoliczność skutkującą negatywną oceną postawy oskarżonego, ani za okoliczność obciążającą w zakresie dowodowym lub przy wymiarze kary. Uznając, że orzeczenie o karze obejmuje rodzaj wymierzonej kary, jej wysokość, a także środki np. związane z poddaniem sprawcy próbie w wypadku orzeczenia warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pozbawienia wolności, należy zająć stanowisko, iż milczenie oskarżonego nie może wpływać ujemnie na rodzaj orzekanej kary, jak również jej wysokość, a także surowsze potraktowanie oskarżonego przy orzekaniu środków karnych.

Wychodząc poza ramy glosowanego judykatu, wskazać należy, iż skorzystanie przez oskarżonego z biernego sposobu obrony nie może stać się przeszkodą orzeczenia warunkowego umorzenia postępowania¹⁵, jak również warunkowego zawieszenia wykonania kary. Fakt, że oskarżony nie przyznał się do popełnienia czynu zabronionego nie ma żadnego znaczenia formalnego, zwłaszcza wyłączającego dopuszczalność badania, czy spełniony jest warunek braku wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu. Sąd może, mimo nieprzyznania się oskarżonego lub zajęcia przez niego „postawy milczącej”, orzec o warunkowym umorzeniu, jeżeli (a) oceni, że okoliczności popełnienia czynu nie budzą wątpliwości, (b) pozostałe wymagania z art. 66 § 1–3 k.k. zostały spełnione, (c) oskarżony nie sprzeciwił się warunkowemu umorzeniu (art. 341 § 2 zd. pierwsze k.p.k.).

Prawo do milczenia nie może stanowić również okoliczności limitującej orzekanie innego środka probacyjnego, tj. warunkowego zawieszenia wykonania kary. Nie do zaakceptowania byłby pogląd mówiący, że okolicznością obciążającą, świadczącą o wysokim stopniu demoralizacji oskarżonego, jest jego „postawa w toku całego postępowania”, pod którą rozumiane byłoby nieprzyznanie się oskarżonego do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i w konsekwencji nieokazanie skruchy. Jak trafnie podniesiono w orzecznictwie, prawo do milczenia, jako forma obrony, nie może być poczytane na niekorzyść oskarżonego i samo przez się nie osłabia dodatniej prognozy co do oskarżonego, jeżeli wynika ona z analizy osobowości oskarżonego, jego warunków życiowych, zachowania się po popełnieniu przestępstwa oraz innych okoliczności dotyczących jego dotychczasowego życia¹⁶.

V. Omawiając przedmiotowe zagadnienie nie można pominąć stanowiska Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz), który wielokrotnie stwierdzał, że prawo do milczenia jest głównym elementem pojęcia rzetelnej procedury zagwarantowanej w art. 6 EKPCz¹⁷. W

¹⁵ Zob. uchwała składu siedmiu sędziów SN z 11 lipca 1985 r., RNw 17/85, OSNKW 1986, z. 3–4, poz. 18; T. Koziół, *Zasada in dubio pro reo a brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu jako przesłanka warunkowego umorzenia postępowania karnego*, PS 2002, nr 11–12, s. 150; A. Zoll (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, t. I, art. 1–116 k.k., Kraków 2004, s. 1005.

¹⁶ Zob. wyr. SN z 6 lutego 1973 r., V KRN 591/72, OSNKW 1973, z. 9, poz. 108 wraz z glosą J. Skupińskiego, PiP 1974, nr 3–4, s. 157 oraz uwagami M. Cieślaka i Z. Dody, „Palestra” 1974, Nr 12, s. 56; wyr. SN z 6 grudnia 1973 r., Rwn 1260/71, OSNPG 1972, nr 4, poz. 77 oraz przytoczone orzecznictwo w przypisie 11; wyr. SA w Katowicach z 10 maja 2001 r., II AKa 44/01, Orzecznictwo Sądów Prok. i Pr. 2002, nr 3, poz. 19.

¹⁷ Orzeczenie *Kuopila v. Finlandia* z 27 kwietnia 2000 r., skarga nr 27752/95, § 37, <http://cmiskp.echr.coe.int>.

ocenie ETPCz niezgodne z prawem do obrony byłoby przyjęcie milczenia oskarżonego, odmowy odpowiedzi na pytania lub złożenia wyjaśnień, za wyłączną lub główną podstawę skazania. Prawo do milczenia, jak stwierdził ETPCz, jest przywilejem oskarżonego „leżącym u podstaw rzetelnej procedury sądowej”, który pozostaje w ścisłym związku z jego wolą do zachowania milczenia w procesie. Po wtóre, jak podkreślono w orzecznictwie strasburskim, ów przywilej zakłada, że oskarżyciel powinien udowodnić winę oskarżonego bez uciekania się do dowodów uzyskanych w drodze stosowania przymusu lub naruszania w inny sposób woli oskarżonego¹⁸. Jednocześnie ETPCz podniósł, że to prawo oskarżonego nie może i nie powinno uniemożliwiać uwzględnianie milczenia przy ocenie wartości dowodów oskarżenia, gdy z oczywistych względów można było oczekiwać od oskarżonego wyjaśnień¹⁹. Ocena, czy wyciąganie negatywnych wniosków z milczenia oskarżonego narusza art. 6 EKPCz, musi być dokonana z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności: a) sytuacji, w której może do tego dojść; b) wagi przywiązanej do nich przez sądy krajowe przy ocenie dowodów, a także c) stopnia przymusu²⁰, przy ocenie którego ETPCz zwraca szczególną uwagę, czy wyciąganie negatywnych wniosków z milczenia oskarżonego, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie przepisami, odpowiada pojęciu rzetelności procesu.

VI. W konkluzji niniejszej glosy należy stwierdzić, że oskarżony wolny jest od obowiązku aktywności dowodowej. Co oznacza, że ma on prawo, a nie obowiązek obrony. Może on prowadzić swoją obronę w formie czynnej, np. poprzez składanie wyjaśnień, jak również realizować prawo do obrony przez milczenie, które nie może być – w sposób bezpośredni, ani pośredni – naruszane. Z jednoczesnym podkreśleniem, że wolność od samooskarżenia ma zastosowanie do wszystkich sprawców przestępstw – bez względu na ciężar gatunkowy czynów jakich oni dopuścili się. Oskarżeni nie powinni obawiać się skorzystania z prawa do milczenia, gdyż *de lege lata* takie zachowanie oskarżonego nie może nieść ze sobą ujemnych konsekwencji prawnokarnych i prawnoprocesowych.

Andrzej Sakowicz

¹⁸ Orzeczenie *Heaney i McGuinness v. Irlandia* z 21 grudnia 2000 r., skarga nr 34720/97, § 54–55, ECHR 2000–XII; Orzeczenie *J.B. v. Szwajcaria* z 3 maja 2001 r., skarga nr 31827/96, ECHR 2001–III; Orzeczenie *Allan v. Wielka Brytania* z 5 listopada 2002 r., skarga nr 48539/99, § 44–47; 49–51, <http://cmiskp.echr.coe.int>; B. Gronowska, Wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 5 listopada 2002 r. w sprawie Allan przeciwko Zjednoczonemu Królestwu (dot. prawa oskarżonego do milczenia a wydobycia przyznania się do winy podstępem), *Prokuratura i Prawo* 2003, nr 6, s. 151–156.

¹⁹ Orzeczenie *Condron v. Wielka Brytania* z 2 maja 2000 r., III, skarga nr 35718/97, § 55–57, ECHR 2000–V, <http://cmiskp.echr.coe.int>.

²⁰ Zob. Orzeczenie *John Murray v. Wielka Brytania* z 8 lutego 1996 r., RJD 1996–I, § 45–47, <http://cmiskp.echr.coe.int>; raport *Ferrantelli i Santangelo v. Włochy* z 2 marca 1995 r., skarga nr 19874/92 oraz raport *Kevin Muuay v. Wielka Brytania* z 2 grudnia 1997 r., skarga nr 22384/93, § 55–58 za M. A. Nowicki, *Europejska Konwencja Praw Człowieka...*, s. 252; orzeczenie *Ferrantelli i Santangelo v. Włochy* z 7 sierpnia 1996 r., skarga nr 19874/92, Reports 1996–III, Raport *Ernest Saunders v. Wielka Brytania* z 10 maja 1994 r., skarga nr 19187/91, § 71–72; Orzeczenie *Weh v. Austria* z 8 kwietnia 2004 r., skarga nr 38544/97, § 39–41; Orzeczenie *Beckles v. Wielka Brytania* z 8 października 2002 r., skarga nr 44652/98, § 48–66, <http://cmiskp.echr.coe.int>.